



W numerze m.in.:

- Walne Zgromadzenie i wybory do Rady Nadzorczej - str. 2
- Mistrzostwa Polski BMX - str. 4
- Wodomierze a koronawirus - str. 4
- Spółdzielcze remonty i inwestycje na osiedlach - str. 5
- Rozmowa miesiąca „Sportowa Rodzina” - str. 8 i 9
- Festyn w Piławie Górnej i na os. Tęczowym - str. 12 i 13
- Turniej koszykówki Spółdzielczej Akademii „Na Jasnym” - str. 14

WALNE ZGROMADZENIE I WYBORY DO RADY NADZORCZEJ

Za nami już wszystkie sześć zebrań częściowych, które zgodnie z obowiązującymi przepisami ustaw spółdzielczych stanowią łącznie Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Mieszkaniowej.

Można śmiało powiedzieć, że to było wyjątkowe Walne Zgromadzenie. W tym roku niestety z uwagi na koronawirusa wszystkie zebrania i biorący w nich udział członkowie Spółdzielni musieli przestrzegać rygorystycznych zasad związanych z przeprowadzaniem zebrań. W związku z treścią §15 ust. 9 oraz §18 ust. 1 pkt 2 lit. c) Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 maja 2020r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. z 2020r. poz. 964) Walne Zgromadzenie zostało przeprowadzone z uwzględnieniem niezbędnych środków ostrożności i bezpieczeństwa oraz z poszanowaniem zasad i ograniczeń przewidzianych przepisami powszechnie obowiązującymi.

Wszystkim członkom Spółdzielni, którzy poświęcili swój cenny, wolny czas żeby wziąć udział w zebraniu w tym trudnym czasie, należą się wielkie podziękowania. Wykazanie osobistej aktywności i chęć zainteresowania się wspólnymi sprawami mieszkańców lokalnej społeczności w obecnych czasach jest ujmującą i językiem wolnorynkowym „towarem deficytowym”. Kilka godzin spędzonych na

sali obrad wymaga uwagi i poświęcenia uwagi, ale warto raz w roku przeznaczyć ten czas na to aby zapoznać się z rocznymi wynikami pracy całej Spółdzielni Mieszkaniowej we wszystkich aspektach jej działalności przedstawionych przez Zarząd i Radę Nadzorczą Spółdzielni. Walne Zgromadzenie służy też do tego, aby podzielić się swoimi uwagami, przedstawić swoje wnioski i omówić problemy dotyczące poszczególnych osiedli i całej Spółdzielni.

Już dziś zapraszamy więc wszystkich członków Spółdzielni na przyszłoroczne Walne Zgromadzenie i zachęcamy do przybycia.

Tegoroczne Walne Zgromadzenie przeprowadzone w sześciu częściach odbyło się zgodnie z obowiązującym prawem i w bardzo dobrej merytorycznej atmosferze.

Walne Zgromadzenie podjęło wszystkie uchwały, które objęte były porządkiem obrad. Przyjęte zostało również sprawozdanie Rady Nadzorczej oraz sprawozdania przedstawione przez Zarząd Spółdzielni. Udzielono również absolutorium Prezesowi Zarządu Danielowi Kolinko oraz Zastępcy Prezesa ds. technicznych Wojciechowi Skupieniowi.



Podczas tegorocznego Walnego Zgromadzenia dokonano również wyboru członków nowej Rady Nadzorczej. Spośród kandydatów, którzy zgłosili swoje kandydatury na członków Rady Nadzorczej wybrano jedenastoosobowy skład nowej Rady Nadzorczej na trzyletnią kadencję.

Kandydaci do Rady Nadzorczej otrzymali następującą ilość głosów:

- Danuta Bankiewicz - 102 głosy
- Andrzej Błaszkievicz - 100 głosów
- Dorota Czyżyk - 25 głosów
- Artur Duda - 107 głosów
- Dorota Fornalik - 101 głosów
- Piotr Kaczmarek - 106 głosów
- Elżbieta Kobylarz - 105 głosów
- Romuald Krzemiński - 103 głosy
- Kazimierz Pudło - 101 głosów
- Krystyna Skibińska - 75 głosów
- Krzysztof Smęt - 103 głosy
- Mieczysław Winiarski - 104 głosy

W związku z tym do nowej Rady Nadzorczej wybrani zostali:

- osiedle Różane: Piotr Kaczmarek, Romuald Krzemiński, Krzysztof Smęt

- osiedle Tęczowe i Złote: Andrzej Błaszkievicz, Mieczysław Winiarski
- osiedle Jasne: Dorota Fornalik, Elżbieta Kobylarz
- osiedle Błękitne: Danuta Bankiewicz, Kazimierz Pudło
- dzierzoniowskie zasoby rozproszone (ul. Andersa, Brzegowa, 11-go Listopada, os. Kolorowe): Artur Duda
- zasoby w Piławie Górnej: Krystyna Skibińska



Miesięcznik Spółdzielni Mieszkaniowej w Dzierżoniowie

Tvoja SPÓŁDZIELNIA

Miesięcznik Spółdzielni Mieszkaniowej w Dzierżoniowie „TWOJA SPÓŁDZIELNIA”

Wydawca:
Spółdzielnia Mieszkaniowa w Dzierżoniowie, Os. Jasne 20

Adres redakcji:
58-200 Dzierżoniów, Os. Jasne 20, pok. 12, tel.: 74 831 44 73 w. 18
e-mail: bballdzierzoniow@gmail.com

Redaktor naczelny:
Maciej Woźniak

Numer redagują:
Wiesław Kasprzyk, Klaudia Chlipała, Marta Kuriata

Reklama: tel. 530 768 575

Druk: „IMAGE”
tel./fax 74 836 90 38

Redakcja nie odpowiada za treść publikowanych reklam, ogłoszeń i listów. Materiałów, które nie zostały zamówione nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmian w nadesłanych tekstach.

ĆWICZENIA POLICJI

Policjanci poprzez ćwiczenia dbają o bezpieczeństwo własne, ale też osób postronnych i tych wobec których podejmowana jest interwencja.

Codienne działania policjantów to wykonywanie czynności procesowych, kryminalnych i administracyjno-porządkowych. Czasem jednak dochodzi do sytuacji, że należy zatrzymać niebezpiecznego przestępcę, lub uzbrojonego napastnika. Na takie wyzwania funkcjonariusze muszą być przygotowani.

W sytuacjach kryzysowych, nagłych i niebezpiecznych podstawą działania jest szybkość i trafność podejmowanych decyzji. Niezwykle istotna jest precyzja wykonywanych zadań, pewność i zaufanie do partnerów. Żeby w momencie zagrożenia wszystko działało jak dobrze nasmarowana maszyna, w ubiegłym tygodniu odbył się trening Nietetatowej Grupy Realizacyjnej, działającej w powiecie dzierzoniowskim. Policjanci realizując ćwiczenia, mieli możliwość korzystania z budynków dawnego uzdrowiska Przerzeczyn Zdrój. Udostępnione pomieszczenia,

bardzo dobrze odzwierciedlają pomieszczenia mieszkalne naszych osiedli czy budynków wielorodzinnych.



Poprzez trening policjanci wyrabiają w sobie nawyki, działają szybko i sprawnie, ale też budują wzajemne relacje. Dzięki temu, gdy przychodzi czas realizacji zadania minimalizują ryzyko poniesienia obrażeń, a nawet śmierci.

*KPP w Dzierżoniowie
kom. Marcin Ząbek*



POSZEDŁ KRAŚĆ W SKLEPIE, A W PLECAKU MIAŁ NARKOTYKI

Środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania zastosował sąd wobec 32-latka, który posiadał blisko 2000 porcji środków odurzających i zajmował się uprawą marihuany. Wpadł bo kradł w sklepie.

14 lipca dzierzoniowski policjanci pełniący służbę patrolową, udali się do jednego ze sklepów na terenie naszego miasta, gdzie został ujęty sprawca kradzieży. Po przybyciu na miejsce pracownik sklepu wskazał mężczyznę, który miał w swoim plecaku posiadać towar za który nie zapłacił. Były to przedmioty o małej wartości takie jak: chusteczki, naklejki, latarka, baterie, kłódka i tym

podobne. Wszystko o łącznej wartości 83,50 złotych. W trakcie czynności wykonywanych przez funkcjonariuszy zatrzymany wykazywał się dużą nerwowością. Już po chwili policjanci poznali prawdziwą przyczynę zachowania, gdyż w trakcie sprawdzania zawartości bagażu, poza łupem ujawnili metalowe pudełko z zawartością suszu roślinnego, białego proszku i tabletek. W związku

z podejrzeniem, iż mogą to być narkotyki ruszyła lawina czynności procesowych. W miejscu zamieszkania zatrzymanego 32 latka ujawniono kolejne substancje, których posiadanie jest zabronione oraz rośliny konopi innych niż włókniste. Wstępne badania zabezpieczonych substancji wskazały, że zabezpieczono ponad 92 gramy amfetaminy, 194 gramy marihuany, 211 tabletek ekstazy i

5 krzewów konopi. Mężczyzna usłyszał zarzuty za posiadanie znacznej ilości środków psychotropowych i uprawę konopi z których można było pozyskać znaczne ilości marihuany. To nie jest jeszcze koniec sprawy, dlatego Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie, aby zapewnić prawidłowy przebieg postępowania, zastosował wobec mieszkańca naszego powiatu, środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. W tym przypadku odpowiedzialność jaką ponieść za kradzież w sklepie jest małym problemem.

*kom. Marcin Ząbek
KPP Dzierżoniów*

MISTRZOSTWA POLSKI BMX

Cóż to był za dzień! Mistrzostwa Polski Dzierżoniów 2020 przeszły do historii. Zawody odbyły się w dniu 25 lipca 2020 roku na torze BMX PARK ARENA DZIERŻONIÓW, przy ulicy Sikorskiego. Po raz kolejny mogliśmy gościć zawodników z całej Polski na najważniejszej imprezie BMX w Polsce.

Łącznie o rywalizację koszulkę Mistrza Polski przystąpiło 80 zawodników. W tym roku frekwencja była rekordowo wysoka, co bardzo nas cieszy. Mimo ograniczeń związanych z pandemią, dzięki zaan-

Sponsor główny:
- PKN ORLEN

Sponsorzy pomocniczy:
Miasto Dzierżoniów, NEXELO, PREFABRYKAT, Brico Marche, Bestor, Bielawska Wytwórnia Napojów, Salon

II miejsce – Emil Gorlicki LKS ATOM BOXMET DZIERŻONIÓW

III miejsce – Franciszek Krupa ETI LKKG LUBLIN

MŁODZIK (13-14 lat)

I miejsce – Gracjan Zborowski SPARK BMX RACING NOWA SÓL

II miejsce – Antoni Break-Kempczyński LKS ATOM BOXMET DZIERŻONIÓW

III miejsce – Mikołaj Piotrowski SZKÓŁKA KOLARSKA W WAŁBRZYCHU

JUNIOR MŁODSZY (15-16 lat)

I miejsce – Kamil Bandurowski SPARK BMX RACING NOWA SÓL

II miejsce – Jakub Siwiec ETI LKKG LUBLIN

III miejsce – Igor Ratajczak SPARK BMX RACING NOWA SÓL

JUNIOR (17-18 lat)

I miejsce – Szymon Adamczyk ETI LKKG LUBLIN

JUNIORKA (17-18 lat)

I miejsce – Marika Kudra AQUILLA WADOWICE

II miejsce – Aleksandra Ziaja TS WILGA GOLKOWICE

III miejsce – Dorota Bielecka KKW NEXELO WAŁBRZYCHU

ELITA (19 lat i starsi)

I miejsce – Gustaw Dądela CST 7R MTB TEAM

II miejsce – Wojciech Gnojek AQUILLA WADOWICE

III miejsce – Kacper Jakubas SPARK BMC RACING NOWA SÓL

MASTERS (powyżej 30 lat)

I miejsce – Michał Kusiński ETI LKKG LUBLIN

II miejsce – Arkadiusz Dębowski – ETI LKKG LUBLIN

III miejsce – Przemysław Kacprzak – ETI LKKG LUBLIN

Gratulacje dla wszystkich zawodników i do zobaczenia za rok!



gażowaniu wielu osób i ogromu włożonej pracy, zawody odbyły się na wysokim poziomie.

Organizator zawodów:

- LKS Atom Boxmet Dzierżoniów
- OSIR Dzierżoniów
- Miasto Dzierżoniów

Sportowo Rowerowy K2, Tom-Trans.

WYNIKI ZAWODÓW:

ŻAK (11 – 12 lat)

I miejsce – Franciszek Ostrowski SPARK BMX RACING NOWA SÓL

WODOMIERZE A KORONAWIRUS

Tegoroczna sytuacja związana z tematem epidemii koronawirusa w Polsce dała nam się wszystkim we znaki.

Również wymiana wodomierzy na nowe, bardzo nowoczesne urządzenia ze zdalnym radiowym odczytem też na tym ucierpiała. Zaplanowane na pierwsze półrocze prace, z uwagi na wcześniejsze bardzo rygorystyczne unormowania dotyczące braku możliwości realizowania prac w mieszkaniach, spowodowały opóźnienie wymiany wodomierzy.

Przeniosło się to również na brak możliwości dokonywania rozliczeń zużycia wody, które muszą być połączone z aktualną wymianą wodomierzy z

uwagi na zakładanie nowej bazy danych do nowych wodomierzy.



W chwili obecnej prace związane z wymianą wodomie-

rzy idą już w pełnym zaplanowanym zakresie.

W związku z powyższym wszystkie osoby, które czekają na rozliczenie zużycia wody prosimy o uzbrojenie się w

odrobinę cierpliwości związanej z wymianą wodomierzy.

W naszej Spółdzielni, w normalnym trybie bez koronawirusa, odczyty i rozliczenia zużycia wody idą sukcesywnie najczęściej 3 razy w roku. U innych zarządców następuje to najczęściej tylko jeden raz w roku.

Trzymajmy kciuki żeby koronawirus znowu nie pokrzyżował nam panów w wymianie wodomierzy, a mieszkańców prosimy w tym trudnym czasie o czytanie ogłoszeń na klatkach schodowych dotyczących terminów wymiany wodomierzy, tak żeby w jak najkrótszym czasie dokonać wymiany 100% wodomierzy we wszystkich budynkach.

S.M.

SPÓŁDZIELCZE REMONTY W LIPCIE

W lipcu 2020 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Dzierżonowie przeprowadziła następujące prace remontowe:

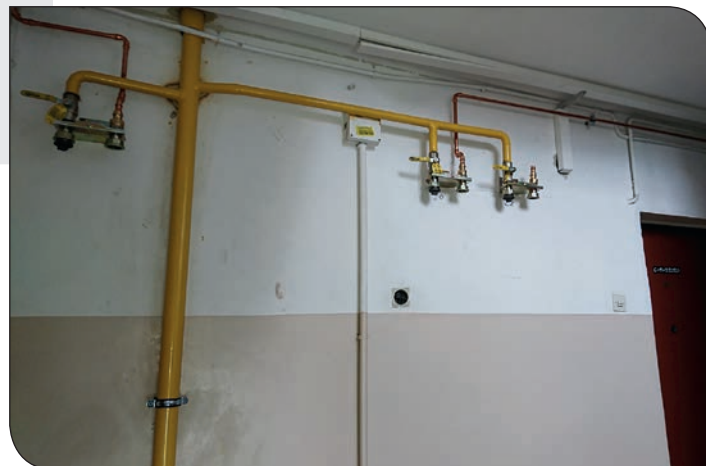
Zakończone zostały prace dotyczące usuwania ze ściany od strony wejść do budynku, korozji biologicznej z jednoczesnym malowaniem elewacji farbą z nowoczesnymi środkami zabezpieczającymi tynki w budynku Os. Tęczowe 24a,b,c oraz ściany szczytowe Os. Tęczowe 23c i 24a.

W chwili obecnej w/w prace będą wykonywane na ścianie szczytowej Os. Tęczowe 4a, 5d, 6a, 7c; Os. Różane 32b oraz na ścianie elewacyjnej od strony wejść do klatek schodowych w budynkach Os. Tęczowe 4 a,b; 5a, b, c, d oraz Os. Tęczowe 6a, b, c, d, e, f

oraz Os. Różane 32 a,b; 33 a, b, c.

W ramach kompleksowego programu wymiany i przebudowy instalacji wewnętrznych wykonaliśmy prace elektryczne w budynku Os Jasne 17a,b związane z przeniesieniem lokatorskich liczników energii elektrycznej z klatek schodowych do piwnicy włącznie z montażem nowych skrzynek elektrycznych.

W ramach prac wykonaliśmy również wymianę instalacji WLZ do poszczególnych mieszkań z możliwością zasilania mieszkań prądem trójfazowym.



Następnie w/w prace będą wykonywane w budynku na Ul. Andersa 29-36.

Wykonane zostały prace związane z wykonaniem nowej poziomej instalacji gazowej w piwnicy oraz zostały wykonane pionowe instalacje gazowe na klatkach schodowych w budyn-

ku Os. Jasne 17a,b włącznie z wykonaniem przyłączy do liczników gazowych.

Wykonane zostały prace związane z wymianą starych żeliwnych pionów kanalizacyjnych na nowe PCV w budynkach Os. Jasne 17a, b oraz Os. Błękitne 8a, b, c.

INWESTYCJE NA OSIEDLACH



Droga na osiedlu Tęczowym przy bloku nr 16



Przeście dla pieszych na ul. Piastowskiej



Nowe spółdzielcze bloki na ul. Lawendowej



Centrum Rehabilitacyjne na os. Błękitnym (stara baza Spółdzielni Mieszkaniowej)

REMONTY W CZASIE PANDEMII, CZYLI JAK DOBRZE WYKORZYSTAĆ CZAS

Kilometry kwadratowe odmalowanych sal zabaw, klas, holi i galerii, remonty na korytarzach, w szatniach, czy kuchniach, a także aranżacja terenów zielonych, szycie maseczek wielokrotnego użytku, czy porządki w archiwach – to tylko niektóre z działań podejmowanych przez publiczne szkoły i przedszkola w czasie pandemii. Gruntowne remonty przeszło też wiele pomieszczeń w ośrodku kultury, bibliotece oraz baseny. Wszystkie remonty wykonali pracownicy instytucji miejskich w czasie kwarantanny.

Duże remonty w czasach zarazy były realizowane w Dzierżoniowskim Ośrodku Kultury. Większość prac wykonali pracownicy DOK-u, bez względu na stanowisko. W budynku głównym oprócz malowania ścian w holu, pomieszczeniach biurowych, galerii na piętrze, odnowiono także podłogi, przeprowadzono gruntowny remont pomieszczenia dekoratorni z naprawą sufitu, a kasę biletową i stanowiska działu organizacji imprez przeniesiono do nowego pomieszczenia. Nowy blask zyskała także sala „Pegaz”, gdzie wyremontowano instalację elektryczną, wymieniono rozdzielnię, wykonano cyklizowanie i lakierowanie parkietu oraz malowanie.

Czas pandemii wykorzystano także w kinoteatrze. Tam aktualnie przenoszona jest z podziemia kina w nowe miejsce kostiumeria amatorskiego ruchu artystycznego, wyposażona w pojemne szafy. Pracownicy ośrodka wyremontowali też garderoby artystów. Wyposażono je w profesjonalne lustra z oświetleniem. Naprawiono podłogę widowni kina, udało się wprowadzić ponadto nowy system sprzedaży biletów - w kasie kina wreszcie można płacić kartą. W budynku głównym zainstalowano zaś biletomat, w którym można kupić bilet na imprezy i do kina nawet wówczas, gdy kasa jest nieczynna.

Oprócz remontów pracowano również nad przebudową strony internetowej.

W żłobku miejskim w czasie zawieszenia działalności zostało przeprowadzonych wiele drobnych prac porządkowych, a wśród nich polimeryzacja 500 metrów kwadratowych wykładzin PCV (500

m²). Pracownicy pomalowali dwie sale zabaw, dwie szatnie, sypialnię, jadalnię, korytarze oraz żłobkową kuchnię. W ogrodzie odnowiona została część urządzeń do zabaw, podobnie jak w przedszkolu nr 7. Tam też pracownicy odmalowali wszystkie drzwi zewnętrzne. Szyli poza tym maseczki dla seniorów. Do „maseczkowej akcji” włączyli się również pracownicy wszystkich placówek edukacyjnych oraz Środowiskowego Domu Samopomocy. Ci ostatni koordynowali akcję, szyli, pakowali maseczki i dbali, by rozdającym je strażnikom miejskim ich nie zabrakło.

Sporo działano także w szkołach podstawowych w czasie, gdy były one zamknięte dla uczniów. W SP 1 czas wykorzystano na drobne naprawy - m.in. oświetlenia, elektryki w kla-

sach, czy hydrauliki w toaletach. Wymieniono płytki na korytarzu i zadbano o zielen wokół budynku. Podobnie w „Piątce” w czasie kwarantanny pracownicy zajmowali się aranżacją terenów zielo-

wane, a na potrzeby utworzenia działu dziecięcego w filii biblioteki dokonano stosownej selekcji księgozbioru. W tym czasie wprowadzono też do księgozbioru 882 nowe książki, 30 filmów i 40 audiobooków. Dokonano też demontażu sieci teletechnicznej w filii oraz przemeblowania.

Czas zamknięcia dobrze wykorzystał również Ośrodek Sportu i Rekreacji w Dzierżoniowie. Renowacji poddano basen kryty – usunięto przecieki niecki basenowej, uzupełniono fugi wokół niecki basenu, brodziku i pod natryskami, odmalowano kabiny oraz drzwi w przebieralniach, barierki, poręcze, sufit basenu oraz ściany, parapety i schody. Renowacji poddano także system klimatyzacji oraz sauny na basenie krytym.

Porządki i remonty dosięgły również obiekt hotelowy OSiR-u. Nowy blask zyskała mała sala restauracyjna, ościeżnice i drzwi wejściowe do pokoi, a także niektóre pokoje hotelowe. Wyremontowano kuchnię hotelową, salę gimnastyczną przy ul. Szkolnej, odmalowano nieckę basenu odkrytego. Na zewnątrz trwały bieżące prace porządkowe – koszenie trawy, przycinanie żywopłotów, plewienie.

W sumie w czasie pandemii pracownicy jednostek organizacyjnych miasta wykonali własnymi siłami prace porządkowe warte kilkaset tysięcy złotych.

SM W DZIERŻONIOWIE

nych - zasadzili nowe rośliny, odnowili klomby, plewili, kosili i pomalowali całe ogrodzenie wokół szkoły. W SP 3 malowano na potęgę – m.in. wejście do szkoły, małą salę gimnastyczną, szatnie wraz z łazienkami, wszystkie poręcze i obicia drewniane na korytarzach szkoły, portiernię oraz półki w bibliotece szkolnej.

Biblioteka – choć podobnie jak inne instytucje była zamknięta dla klientów – tętniła życiem, ale nieco innym niż zwykle. I tak na przykład powstała maskotka biblioteki, czyli Bibi. Sympatyczna surykotka została wydziergana przez pracownicę miejskiej księżnicy i przez czas pandemii oprowadzała najmłodszych czytelników po bibliotecznych zakamarkach. W bibliotece nie zabrakło także prac porządkowych – księgozbiory zostały zinwentaryzo-

OPIEKA WYTCHNIENIOWA ODCIĄŻY OPIEKUNÓW

Opiekujesz się na co dzień niepełnosprawnym dzieckiem, schorowanymi rodzicami/ bliskimi, którzy są niepełnosprawni? Potrzebujesz pomocy, odciążenia od codziennych obowiązków? Skorzystaj za darmo z opieki wytchnieniowej.

Program „Opieka wytchnieniowa – edycja 2020” finansowany jest ze środków Solidarnościowego Funduszu Wsparcia Osób Niepełnosprawnych. Ma za zadanie odciążyć opiekunów, którzy na co dzień bezpośrednio zajmują się swoimi schorowanymi, czy niepełnosprawnymi najbliższymi (osobami zależnymi*), poprzez zapewnienie wsparcia i zastępstwa w codziennych obowiązkach. Jeśli potrzebujesz takiej formy wsparcia, zgłoś ten fakt do Ośrodka Pomocy Społecznej w Dzierżoniowie, ul. Szkolna 24, tel. 74 831 02 01 wew. 212 lub na adres e-mail: opsdz@opsdzierzoniow.pl

OPS zaprasza też do współpracy osoby, które byłyby zainteresowane pełnieniem funkcji opiekuna. Wystarczy posiadać kwalifikacje w zawodzie asystenta/opiekuna osoby niepełnosprawnej bądź doświadczenie w udzielaniu im bezpośredniej pomocy/opieki. Zgłoszenia są przyjmowane pod nr 74 831 02 01 wew. 212 lub na adres e-mail: opsdz@opsdzierzoniow.pl

**Osoba zależna to ktoś, kto ze względu na stan zdrowia lub wiek wymaga stałej opieki osób, z którymi wspólnie zamieszkuje lub które świadczą na jej rzecz opiekę.*

opieka
wytchnieniowa



DYŻURY DZIELNICOWYCH

Terminy przyjęć dzielnicowych w budynku Spółdzielni Mieszkaniowej w sierpniu 2020 r.:

DATA	DZIEŃ	GODZ. PRZYJĘĆ	POLICJANT	FUNKCJA/REJON
12.08	ŚRODA	13.00-14.00	Adam Gulka	Dzielnicowy os. Tęczowego, Złotego i Kolorowego
31.08	PONIEDZIAŁEK	13.00-14.00	Paweł Szobera	Dzielnicowy os. Jasnego i Błękitnego
25.08	WTOREK	13.00-14.00	Marcin Armatys	Dzielnicowy os. Różanego

W w/wymienionych terminach policjanci będą do państwa dyspozycji i pomogą w rozwiązaniu wszystkich waszych problemów.

kpp

Ogłoszenia drobne

- Sprzedam Dom w Dzierżoniowie na os. Zielonym o powierzchni ok 250 m² lub zamienię w rozliczeniu na mieszkanie spółdzielcze własnościowe w bloku (parter, I lub II piętro) do 50 m². Według projektu: możliwość prowadzenia działalności gospodarczej, garaż na 3 samochody.
Tel: 603 438 615 lub 794 702 508.

STARYCH PIECÓW MNIEJ

39,5 tys. zł – tyle pieniędzy trafi do mieszkańców Dzierżoniowa, którzy w ubiegłym roku wymienili swoje stare, węglowe piece na nowe, bardziej przyjazne środowisku.

Dzierżoniów otrzymał na ten cel pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu. 15 czerwca gmina podpisała umowę pożyczki na zadanie pn. „Zmiana sposobu ogrzewania w Dzierżoniowie w celu ograniczenia niskiej emisji - Program Małych Ulepszeń II”. Środki te zostaną przekazane jako dofinansowanie kosztów likwidacji 36 nieekologicznych źródeł ciepła.

Spółdzielczy Dom Kultury SM w Dzierżoniowie

Strona główna

Informacje

Twoja SPÓŁDZIELNIA

Miesięcznik Mieszkaniowej w Dzierżoniowie

SM W DZIERŻONIOWIE

Lubię to! Obserwuj Udostępnij Edytuj informacje o stronie Wyślij wiadomość

„SPORTOWA RODZINA”

JÓZEF KOSTEK

Data i miejsce urodzenia 25.03.1966 Dzierżoniów
Rodzina- Rodzice: Zofia, Kazimierz. Żona Anna.
Dzieci Paulina, Wojtek. Wnuczek Leon
Ukończone szkoły, posiadane zawody Technikum Mecha-
nizacji Rolnictwa. Technik Mechanizator

Od kiedy związany jest Pan z Dzierżoniowem?

Z Dzierżoniowem związany od zawsze a zamieszkały w Dzierżoniowie od dwudziestu paru lat.

Skąd zainteresowanie sportem i kiedy się zaczęło?

Zainteresowanie sportem w zasadzie od urodzenia, ponieważ Tato oraz bracia grali w piłkę nożną, zaszczepili u mnie bakcyła piłkarskiego.

Gdzie było pierwsze granie, takie nieklubowe, amatorskie?

Pierwsze granie na boisku w Uciechowie, oraz na boisku przy szkole w Uciechowie

Kto był Pana pierwszym trenerem?

Takim pierwszym trenerem dla mnie był Tato oraz brat, który zabierał mnie na treningi Kolibra Uciechów

Czy miał Pan jakiś sportowy wzór do naśladowania, na boisku, w życiu?

Nie miałem jednego wzoru, który naśladowałem, ale było kilku zawodników z różnych dyscyplin, którzy mi imponowali

Pierwszy Pana klub to?

Koliber Uciechów

Jak przebiegała Pana dalsza kariera, w jakich klubach?

Koliber Uciechów, Lechia Dzierżoniów, Śląsk Wrocław, Czarni Kondratowice

Wszyscy pamiętamy awans Lechii do II ligi. Jak Pan wspomina ten moment?

Awans Lechii do drugiej ligi to było coś jak sen, który się ziścił, myślę że takim bodźcem, który nas napędzał byli kibice i zainteresowanie całego regionu naszą grą, to było niesamowite uczucie grać dla tylu ludzi

Czy awans Lechii to był Pana największy sukces sportowy czy są inne, ważniejsze?

Awans z Lechią do 2 ligi to był wielki sukces. Myślę, że wszystkie awanse, w których uczestniczyłem (było ich trochę) to też było coś wielkiego

Najlepszy mecz w karierze to?

Najlepszy mecz: trudno powiedzieć

Co lubi Pan na boisku podczas gry, jakie zagrania, co jest ważne podczas pobytu na murawie?

Zawsze lubiałem pojedynki 1x1 i oczywiście strzelanie bramek, ważna jest radość z grania w piłkę

Najlepszy stadion na jakim zagrałem to?

Dawne czasy, nie było takich pięknych stadionów jak teraz, ale stadiony Legii, Lecha, Wisły czy Górnika, Widzewa robiły wrażenie.

Ilu najwięcej kibiców na trybunach było podczas Pana meczu?

Legia-Śląsk ok.17 tys., Śląsk - Widzew ok. 13 tys. (Oporowska)

Czy jest coś, czego Pan nie lubi w piłce nożnej?

Nie lubię gry brutalnej

Co powinno cechować dobrego sportowca, piłkarza?

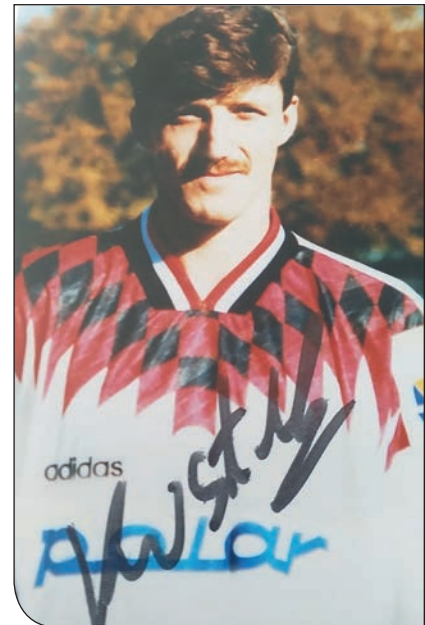
Pracowitość i pokora

Jak ocenia Pan stan polskiej piłki nożnej?

Myślę, że jest szansa wrócić do lat świetności polskiej piłki w niedalekiej przyszłości, pojawia się coraz więcej utalentowanej młodzieży i kluby zaczynają stawiać na ich rozwój, to musi przynieść efekt.

Jak na jej tle wygląda nasz klub Lecha Dzierżoniów?

Lechia, na dzień dzisiejszy, próbuje znaleźć swoje miejsce w hierarchii piłkarskiej i myślę, że jej miejsce jest przynajmniej na poziomie 3 ligi, ale do tego jest potrzebna stabilizacja i mądra polityka, oraz praca z młodzieżą, myślę że pomału te 3 rzeczy zaczynają współpracować.

**Czym obecnie się Pan zajmuje i jakie plany na najbliższą przyszłość?**

Obecnie jestem trenerem drużyny Juniora starszego w Lechii Dzierżoniów oraz trenerem koordynatorem w UKS Lechia Dzierżoniów. Plany na przyszłość to praca i pomoc młodym piłkarzom w rozwoju.

Dziękuję za rozmowę.**WOJCIECH KOSTEK**

urodzony 14.01.1994 - Dzierżoniów
Skończyłem 2 LO w Dzierżoniowie. Oficjalnie zawodu nie mam, ale pracuje od paru lat głównie jako specjalista ds. sprzedaży.

Skąd u Pana pasja do koszykówki, w domu pewnie na okrągło musiał być temat piłki nożnej?

Tak, była piłka nożna i oczywiście trenowałem piłkę nożną najpierw w Dobrocinie do klasy 3 podstawówki, a później w Lechii Dzierżoniów. Koszykówka zaczęła pojawiać się w moim życiu przez rodzinę z USA. Co jakiś czas dostawałem ciuchy czy buty, które mi się podobały, a przełom był chyba jak dostałem piłkę do kosza, pamiętam z firmy Wilsona oraz film o karierze Michael'a Jordana, dokładny tytuł to chyba Ultimate Jordan na DVD, który leży u mnie na półce do dzisiaj. Pamiętam,

że dostawałem gęziej skórki jak patrzyłem, co wyprawiał Michael, do tego komentarze amerykańskie i wystarczyło. Aha, jeszcze akurat miałem klasę, taką w gimnazjum, która obracała się w takim klimacie amerykańskim, koszykówka, hip hop, szerokie ciuchy itp. Wkręciłem się

Kiedy i gdzie zaczęło się granie w koszykówkę?

Jeśli chodzi o pierwsze granie to po szkole chodziliśmy z większością chłopaków w klasie grać na boisku „na Jasnym”. Wszyscy w dzinsach pamiętam. Chyba ze 3 pary spodni rozwaliliśmy. To była 3 klasa gimnazjum. Później w

mojej pierwszej klasie liceum otworzył się klub koszykówki w Dzierżoniowie – B-Ball Dzierżoniów i tam po naborach zaczęliśmy z chłopakami trenować.

Kto był Pana pierwszym trenerem?

W koszykówkę Maciej Woźniak czyli Ty (rozmowę przeprowadzamy na zasadach koleżeńskich, bo faktycznie znamy się już ponad 10 lat z Wojtkiem i często gramy razem i jesteśmy na stopie koleżeńskiej i na „TY”), w piłkę nożną jako dzieciaczek pamiętam w Dobrocinie Pan Zygmunt Kłys.

Pierwszy klub to?

Tak jak wspominałem, pierwszym klubem, w którym trenowałem był B-Ball Dzierżoniów w moim rodzinnym mieście.

Jak wygląda Pana dotychczasowa kariera, jakie kluby?

Po Klubie B-Ball Dzierżoniów i rocznej przerwie od grania we Wrocławiu, trafiłem do MKS Otmuchów, w którym 3 sezony zagrałem na II-ligowych parkietach, następnie klub przeniósł się do Nysy, gdzie powstała drużyna AZS BASKET NYSA z prawami do gry w II lidze, gdzie spędziłem 1 sezon. Poprzedni sezon byłem na wypożyczeniu w III-ligowej Ignierhome Polonii Świdnica, aktualnie kartę zawodnika mam w Nysie, ale prawdopodobnie będę grał w innej drużynie. W jakiej lidze jeszcze zobaczymy.

Czy próbował Pan swoich sił, by dostać się do czołowych Polskich klubów koszykarskich?

Próbowałem, ale wydają mi się, że chciałem to zrobić okrężną drogą i nie byłem na to gotowy w wieku licealnym. Dopiero później podczas grania w II lidze nauczyłem się grać zespołową koszykówkę ligową i pojąłem jej

niektóre aspekty. Mało wiedziałem.

Jaki największy sportowy sukces do tej pory wspomina Pan najbardziej?

Cieężko powiedzieć, nie wygrałem Ligii Mistrzów. Na chwilę obecną największej radości sprawia mi gra dla kibiców i to jak w najmniejszym stopniu potrafią docenić moją grę, czy to na poziomie drugiej czy trzeciej ligi. Dodatkowo cieszę się, że mogłem trenować oraz grać z koszykarzami z najwyższej polskiej półki, jak na przykład Michał Ignerski. Mam wrażenie, że tacy ludzie, którzy spędzili życie na parkietach zawodowych, potrafią pokazać niektóre aspekty gry, o których chłopaki z moich stron nie mają pojęcia. Dla ludzi grających cały czas zawodowy basket to jest coś normalnego, dla mnie cała otoczka tego wszystkiego jest czymś niezwykłym o czym nie mówi się za bardzo w naszym powiecie.

Czym dla Pana jest koszykówka, kto jest idolem na parkiecie, wzorem?

Hmm, na pewno wszyscy co mnie znają wiedzą, że idolem jest dla mnie Michael Jordan, na pewno za charakter do gry, o którym można marzyć. Jeśli chodzi o wzór to czerpie z każdego po trochu. Staram się grać swoim stylem, ale na pewno, pomimo mojej pozycji skrzydłowego, zawsze podobał mi się rozgrywający, którzy panowali nad grą swoją inteligencją, tacy jak Steve Nash czy Jason Kidd.

Dobry koszykarz to jaki? Co cechuje takiego zawodnika?

Moim zdaniem, koszykarz musi być przede wszystkim mądry oraz pewny siebie. Musi wierzyć w swoje umiejętności, ale to nie może być ślepa wiara, którą się sobie wmawia. Mam wrażenie, że koszykarze,

którzy nie widzieli jak się trenuje na poziomie nawet 2 ligi, nie wspominając wyżej, wmawiają sobie, że „To nie jest ich dzieło”, że „następnym razem”. To tak nie jest, albo się ma pewne umiejętności, albo nie ma, wszystko można wytrenować, jedni będą mieli trudniej z jednymi rzeczami, a łatwiej z innymi. Ta wiara przychodzi wraz z treningiem.

Na jakiej pozycji Pan gra i jakie ma Pan ulubione zagranie?

Gram raczej na pozycji skrzydłowego. Niski lub silny, zależy od wizji trenera, przeciwnika i czego akurat drużyna potrzebuje. Dodałem do swojego asortymentu rzut za trzy punkty i staram się go szlifować. Jest konieczny w europejskiej koszykówce na mojej pozycji. Pozwala na kolejne zagrania, takie jak penetracja. Koszykarz musi stwarzać zagrożenie, bez rzutu, nie stwarza.

Jak to jest być koszykarzem w mieście, które nie ma tradycji w tej dyscyplinie?

No łatwo nie jest, musiałem pierwsze sezony dojeżdżać po 60 kilometrów na treningi. Chociaż, było się innym niż wszyscy, a koszykówka zawsze jest w modzie. Ciuchy, muzyka, Ameryka sprawiają, że koszykówka jest „cool”. Na pewno młodzi koszykarze muszą po prostu grać, muszą trenować z ludźmi, którzy grają zawodowo, uczyć się od nich zachowań, łapać instynkt, wtedy wszystko rusza, oby ruszało jak najszybciej.

Najlepszy mecz, lub zagranie, które wspomina Pan najmilej to?

Chyba najlepiej wspominałem mecz w 2 lidze, gdzie graliśmy jako MKS Otmuchów na wyjeździe w Kątach Wrocławskich. Gdzie zagrałem pełne 40 minut bez zejścia na ławkę, zdobyłem bodajże



20 punktów, większość w pierwszej połowie i odrobiliśmy stratę 20 punktową i wygraliśmy ten mecz. Trener drużyny przeciwnej podał się do dymisji, ale nie o to tutaj chodzi, raczej uczucie, gdy jest się na straconej pozycji w tak zwanym piekło, a nagle trafia się do nieba, przez niepoddanie się.

Ma Pan koszykarskie marzenie?

Tak mam, chciałbym grać w jak najwyższej lidze, do kiedy będę mógł, ale ważniejsze by cały czas, tydzień w tydzień w sezonie grać przed kibicami, którzy poświęcają czas by przyjść Ci oglądać. To jest dla mnie piękne, niezależnie, czy to 3 liga, czy pierwsza, czy druga. Reprezentujesz ich miasto.

Czym się Pan obecnie zajmuje i jakie są plany na najbliższą przyszłość?

Obecnie jesteśmy między sezonami, będę trenował z jedną drużyną, ale nie będę mówił gdzie. Pandemia swoje też zrobiła. Koszykówka, która i tak nie stała na wysokim poziomie finansowym w Polsce w porównaniu do siatkówki czy piłki nożnej, jeszcze bardziej to odczuła. No ale, są kibice więc jest okej.

Dziękuję za rozmowę

Perla

GOTUJMY RAZEM ROGALIKI Z NUTELLA

Składniki:

- ½ drożdży w kostce
- 1,5 łyżki stołowej cukru,
- 2 łyżki śmietany 12%,
- Nutella,
- 2 całe jaja,
- 1,5 kostki masła lub margaryny,
- 300g mąki pszennej.

Przygotowanie:

Drożdże rozkruszamy do miseczki, zasypujemy cukrem, chwilę ucieramy aż zrobią się płynne. Dodajemy śmietanę i mieszamy do połączenia. Gotowa masę odstawiamy na 20min.

W tym czasie nasze drożdże podwoją swoją objętość. Mąkę przesiewamy przez sito aby ciasto było bardziej puszyste. Na kopczyk mąki dodajemy pokrojone w drobna kostkę zimne masło, wbijamy dwa całe jajka oraz wlewamy nasz zaczyn z drożdży.

Wszystko razem zagniatamy. Ja posłużyłam się robotem. Zajęło mi to 5 min chodź

amiętam czasy jak wyrabiałam je ręcznie.

Gotowe ciasto dzielimy na dwie części. Każdą wkładamy do woreczka i umieszczamy w lodówce na ok. 30 min. Zaczynamy więc prawdziwą zabawę.

Ciasto wałkujemy formując koło, które dzielimy na 4 lub 6 części.

Na brzegi naszych trójkątów wykładamy nadzienie - u mnie króluje Nutella - i zawijamy nasze rogaliki. Blachę należy wyłożyć papierem do pieczenia ułożyć rogaliki. Piekarnik nastawiamy na 180stopni - ja nie używam termoobiegu. Pieczemy do złotego koloru

Wystudzone rogalie oprószyć cukrem pudrem. Gotowe.

Oczywiście można Nutellę zastąpić innym ulubionym nadzieniem u mnie jednak czekolada sprawdza się smakowo najlepiej.

Pozdrawiam
Martyna Kucper



IGRASZKI UMYSŁOWE

Prezentujemy kolejny zestaw igraszek do rozgrzania szarych komórek.

Igraszka nr 1

Miał swój dzień w amerykańskim kinie, dlatego pamięć o nim nie zginie.

Igraszka nr 2

Pisarz niemiecki z Pragą związany, Proces i Wyrok przez niego napisany.

Igraszka nr 3

Gdzie się podziały zabawy niezapomniane, żeby wróciły teraz jest wskazane.

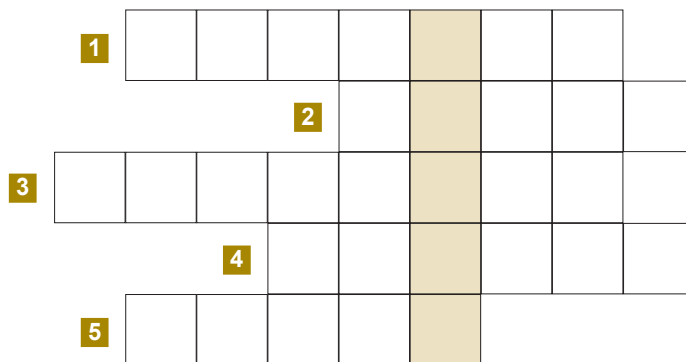
Igraszka nr 4

Możesz mieć szansę na niego, ale trzeba się postarać o niego.

Igraszka nr 5

Ozdobna palka w ręku Chrobrego, więc lepiej nie zbliżać się do niego.

Rozwiązania zadań należy wpisać do przedstawionego niżej diagramu. Litery w oznaczonej kolumnie dadzą rozwiązanie hasła tych igraszek. Powodzenia!



Odpowiedź w postaci hasła w kolumnie należy przesłać mailem na adres bballdzierżonow@gmail.com do 15 sierpnia. Spośród osób, które prześlą prawidłowe rozwiązanie rozlosujemy nagrody. Zapraszamy do zabawy.

Poprawne odpowiedzi z czerwcowych igraszek:

• Igraszka nr 1

Taki sobie domek pszczeli,
w Korei też o nim wiedzieli.
SEUL

• Igraszka nr 2

Psiego domu polska litera,
czasem ze smakiem się pożera.
BUDYŃ

• Igraszka nr 3

Dzwonków głos nagle usłyszany,
z grubego papieru zbudowany
KARTON

• Igraszka nr 4

Obibok coś spożywa
i na rykowisku się odżywa.
JELEŃ

• Igraszka nr 5

Kawalek ryby z potasem,
przysmak szpica czasem.
KOŚĆ K- symbol potasu

Hasło: SYNEK

Nagrodę w postaci paczki zdrowej żywności otrzymuje Pani Ania Kłós.

Gratulujemy.

W sprawie odbioru nagrody prosimy kontaktować się z redakcją.

Zredagował: WOAM

SPORT

Moi mili, wyjątkowo w tym miesiącu nie będzie tekstu z cyklu „Z pamiętnika czytelnika”. Mówiąc inaczej, artykuł jest ale innego autora, choć dotyczy tej samej osoby.

Powodem, dla którego musiała nastąpić, miejmy nadzieję, chwilowa zmiana, jest stan zdrowia naszego tajemniczego pisarza. Obecnie przebywa on w szpitalu i ma się dobrze, przeszedł jednak operację i raczej nie wskazane jest by zasiadał przed zeszytem z długopisem.

W związku z tym postanowiłem napisać coś sam.....

Nasz bohater, jak wcześniej wspominał, pracował jako policjant. Poprzedni odcinek zakończył zdaniem, że po karierze w dziale kryminalnym został komendantem Ja nie będę tu mówił ściśle o pracy jaka wykonywał, mogę natomiast wspomnieć o jego zainteresowaniach.

Nasz bohater od zawsze pasjonuje się sportem, od kiedy pamiętam, to czekał na największe wydarzenia, takie jak: Mistrzostwa Świata w Piłce Nożnej, Olimpiada, Mistrzostwa Europy w dyscyplinach drużynowych itd. Mam wrażenie, że nie ma i nigdy nie miał swoich ulubionych drużyn, kibicował raczej dobremu widowisku, niż konkretnym wynikiem. Wyjątek oczywiście stanowią mecze reprezentacji, gdzie wiadomo za kogo trzeba trzymać kciuki.

Ja jako młody chłopiec pasjonowałem się piłką nożną. Osiedlowe boiska były nieco inne niż dziś i może wstyd się przyznać, ale żeby zrobić bramki, musieliśmy z kolegami z podwórka, prawie całkowicie rozebrać zbudowaną z drewnianych pali piaskownicę. To boisko stało na os. Różanym w miejscu dzisiejszych TBSów. Było to centrum osiedlowych rozgrywek, na które zjawiały się drużyny zmontowane z „ziomków” z danych bloków, czy wieżowców. Pamiętam, że były to dla nas mecze nie mniej ważne

niż te oglądane w tv, a trzeba wspomnieć, że królował wówczas Boniek i jego reprezentacja.

Nasz bohater, o którym jest ta historia, nie mógł przejść beczynnym obok tego, że dzieci i młodzież grają i nie mają turnieju, czy rozgrywek.

Idąc więc za tą myślą, porozmawiał ze mną i pamiętam jak zapytał „może trzeba wam zrobić jakieś rozgrywki, może chcecie pograć w takiej osiedlowej lidze?” Na co ja oczywiście z dużym entuzjazmem i zainteresowaniem odparłem „No jasne!!! Chcielibyśmy, tylko kto nam takie coś zorganizuje?”

„Nie martw się, wszystko się da, tylko trzeba chcieć. Zrobimy, zrobimy nasze Mistrzostwa Świata!!!”

Pomyślałem wtedy, że to jakiś szalony pomysł, jak można zrobić mistrzostwa na osiedlu? Nie zdążyłem się zbyt długo zastanawiać, bo siedząc ze swoją ekipą blockersów na schodach, nagle pokazał się ów gość, który na drzwiach śmietników rozwieszał ogłoszenie o zapisach na turniej Piłkarskich Osiedlowych Mistrzostw Świata!!!

Według zasady mundialu, drużyny, które się zapisały, nosiły nazwy państw, Były więc Włochy, Portugalia, Polska, Niemcy i inne. Ja osobiście grałem w drużynie Holandii. Doszliśmy do półfinałów i zajęliśmy ostatecznie trzecie miejsce, które wywalczyliśmy po świetnej „główce” mojego kolegi z wieżowca. Wygrała drużyna, której nazwy niestety nie pamiętam, ale wiem, że grał w niej wówczas uważany za magika piłki nożnej na osiedlach, sławny do dziś – Lesiu. Został on także królem strzelców rozgrywek, a bramkę, którą strzelił „pietką” pamiętam do dziś.

Fantastyczne było dla nas to, że każda drużyna otrzymała nagrody. Pamiętam dokładnie jak stałem z kolegami i jako trzecia najlepsza drużyna mieliśmy do wyboru – skarpetki lub paletkę do ping-ponga. Zdecydowałem się na to pierwsze, a przeważyło to, że na skarpetce widniał numer 1. No cóż, skoro nie wygraliśmy, to chociaż skarpetki będą mistrzowskie.....

Tak więc, moja miłość do piłki nożnej została wsparta i wynagrodzona. Co ciekawe, był to pierwszy i chyba ostatni tego typu turniej na osiedlach w tamtych czasach. Dobrze jest mieć takie wspomnienia.

Kolejny sportowy temat, to już inna dyscyplina. W latach 90 tych w tv zaczęto pokazywać koszykówkę NBA. Skocznymi i niesamowicie sprawni sportowcy, kolorowe stroje, maskotki, przerywniki z akcjami najlepszych gwiazd ligi zmontowane z pasującą muzyką. To wszystko było tak magiczne, tak inne od tego, co mnie otaczało, że od razu zakochałem się w tej dyscyplinie.

Nie będę tu opowiadał o mojej grze, o tym jak się rozwijałem, lub jak się nie rozwijałem jako koszykarz, ale o czymś, a w zasadzie o kimś, o kim jest ten artykuł.

Kochałem kosza, grałem całymi dniami, marzyłem o turnieju. Takim jak widziałem na filmach amerykańskich. Na osiedlu, wśród bloków.

No i po raz drugi w moim życiu, pewnego dnia pada pytanie „Chciałbys taki turniej? Można zrobić na tym waszym boisku na Jasnym, chcesz? Zapytaj kolegów czy by zagrali” Zgadnijcie jaka była moja odpowiedź...

Nie dalek jak miesiąc później na wspomnianym boisku odbył się pierwszy turniej „Lepiej grać niż ćpać”, który przyciągnął mnóstwo koszykarzy, nie tylko z Dzierżonowa, ale i z Wałbrzycha, Wrocławia, Bielawy, Pieszyc. To było ogromne wydarzenie, konfiansjer, zdjęcia do gazet, nagrody, duża publika. To było to!

Ten turniej działa do dziś, pod inną nazwą – B-Ball Jam. Wyjątkowo w tym roku nie odbędzie się w związku z pandemią, ale za rok wróci ze zdwojoną siłą.

Jak więc widzicie, nasz bohater, to nie tylko policjant, to człowiek, który kocha sport, człowiek, dzięki któremu ja jestem tym kim jestem, bo to On rozpałił we mnie ten sportowy ogień. A ja czuję, że ten ogień muszę przekazywać dalej, niczym płonąca pochodnię, która obiega świat przed Olimpiadą.

Dziękuję.

Miesięcznik Spółdzielni Mieszkaniowej w Dzierżonowie

Tvoja SPÓŁDZIELNIA

„Twoją Spółdzielnię”
czytaj też na:
www.smdzierzonow.pl



FESTYN „BUDUJEMY NOWY DOM” W PIŁAWIE GÓRNEJ

Dnia 4 lipca w sobotę na placu zabaw przy bloku na ulicy Staszica 30-36 w Piławie Górnej odbył się festyn rekreacyjno-sportowy. Impreza zorganizowana została przy współpracy Filii Spółdzielczego Domu Kultury i Urzędu Miasta w Piławie Górnej.

Nazwa „Budujemy nowy dom” nie była oczywiście przypadkowa i związana jest z inwestycją budowy nowego bloku mieszkalnego tuż obok placu zabaw.

Od godziny 15.00 licznie zgromadzone dzieci wraz z rodzicami mieli do dyspozycji dużo atrakcji. Warto wspomnieć, że wszystkie były nieodpłatne włącznie ze słodkim poczęstunkiem, soczkami oraz popcornem. Dużym powodzeniem jak zawsze cieszyły się dmuchane zamki oraz wielkie dmuchane boisko do piłki nożnej, na którym rozegrano jeden mecz drużyn osiedlowych. Kolejną atrakcją, była maszyna do rzutów koszykarskich. Rywalizacja polegała na wrzuceniu jak największej ilości razy piłki do kosza w

ciągu 60 sekund. Przeprowadzone zostały także konkursy ringo oraz piłeczkami ping-pongowymi do celu. Nowością natomiast był kącik dla wielbicieli gry w warcaby. Niespodziewanie cieszył się dużym powodzeniem i już dziś wiemy, że na kolejnym festynie także będzie w naszej ofercie.

Wszyscy uczestnicy mieli świetne humory, szczególnie dlatego, że była piękna słoneczna pogoda.

Na koniec festynu, około godziny 18.30, każde biorące udział w zabawach dziecko mogło sobie wybrać dowolną nagrodę - zabawkę.

Bardzo cieszymy się z tak udanej imprezy i wysokiej frekwencji.

Do zobaczenia wkrótce!



FESTYN „WITAJCIE WAKACJE” NA OS. TĘCZOWYM

Osiedle tęczowe ma w swoim centrum piękny, zielony teren, który idealnie nadaje się do organizacji festynów, zawodów i zabaw dla dzieci. Postanowiliśmy po raz kolejny to wykorzystać.

Ku naszemu zaskoczeniu frekwencja była bardzo duża, mnóstwo dzieci, młodzieży oraz dorosłych, wszyscy aktywnie uczestniczący w przygotowanych zawodach i konkursach. Nie zabrakło dmuchanych zamków oraz boiska do piłki nożnej. Tradycyjnie już udostępniliśmy maszynę do rzutów koszykarskich i przeprowadziliśmy na niej konkurs. Najlepszy strzelec otrzymał profesjonalną piłkę a pozostałych nagrodziliśmy medalami. Dość spontanicznie wywiązał się konkurs na osobę, która zrobi najwięcej przewrotów w przód oraz tzw „gwiazd”. Najlepszych w tej konkurencji także nagrodziliśmy.

Po raz kolejny odbyły się gry i zabawy rekreacyjne wspomagane przez TKKF Ognisko Dzierżoniów.

Dodatkową atrakcją były zawody modelarskie, małe konstrukcje samolotów wykonane były z wielką starannością i

profesjonalizmem. Ich loty podziwiali wszyscy zgromadzeni a osoby, których aeroplany osiągnęły najdłuższą odległość lotu, otrzymały nagrody oraz puchary i dyplomy.

Nie zabrakło także drobnych słodkości, oraz popcornu i napojów, które serwowaliśmy nieodpłatnie. Całości towarzyszyła muzyka grana na żywo przez Dj'a oraz komentarz konferansjera.

Nie ukrywamy, że bardzo przypadła nam do gustu lokalizacja festynu i będziemy starać się w miarę możliwości częściej z niej korzystać. Póki co, serdecznie dziękujemy za udział i zapraszamy na kolejne festyny organizowane przez Spółdzielcze Towarzystwo Kulturalno-Sportowe i Spółdzielczy Dom Kultury. Nie zapominamy także o wsparciu, jakie otrzymujemy w formie dofinansowania od Urzędu Miasta w Dzierżoniowie, za co także serdecznie dziękujemy.



TURNIEJ SPÓŁDZIELCZEJ AKADEMII KOSZYKÓWKI

We wtorek 21 lipca osiedlowe boisko „Na Jasnym” po raz kolejny zatętniło koszykówką. Tym razem nie była to edycja kolejnego corocznego B-Ball Jamu, który w tym roku został odwołany ze względu na pandemię, ale turniej Koszykówka Dla Dzieci ze Spółdzielczą Akademią.

Zabawa zaczęła się o godzinie 16.30 i trwała blisko 3 godziny. Do dyspozycji uczestników był darmowo rozdawany popcorn oraz mnóstwo słodczy i napojów, które z uśmiechem nosiła ze sobą w koszyczku przemiła maskotka klubu – piesek „Balus”. Po tradycyjnych meczach dzieci i młodzieży, odbył się także konkurs rzutowy dla wszystkich chętnych. Uczestnicy podzieleni zostali na 4 kategorie wiekowe. Zaskoczeniem była kategoria najstarszych, nazwana - „Rodzice”, w której zgłosiły się aż 22 osoby. Ostatecznie tytuł „Koszykarskiego Rodzica” i puchar zdobyła Pani Małgorzata Dojwa, serdecznie gratulujemy.

Turniej jest już 4 edycja, która każdego lata rozgrywa

się na naszych osiedlach. Ucieszone dzieci i ich rodzice, są najlepszą reklamą dla tego typu spotkań. Akademia działa do końca lipca na boisku „Na Jasnym” a już od września rusza kolejny nabór, o którym poinformujemy w następnym numerze. Należy wspomnieć, że każdy z uczestników otrzymał piękny, specjalnie wycięty w drewnie medal z logiem klubu B-Ball. Dodatkowo najlepsi w swoich kategoriach otrzymali puchary, a 15 najsukuteczniejszych zawodników turnieju, otrzymało profesjonalne piłki do koszykówki.

Tak o zawodach wypowiada się organizator i trener B-Ball Maciej Perła Woźniak „Budowanie pozytywnych nawyków zachowań wśród dzieci, to podstawa. Koszy-



kówka, jak wiele innych dyscyplin, uczy dzieci współzawodnictwa, przestrzegania zasad fair play, wspierania się w drużynach i oczywiście techniki. Za każdym razem, gdy robimy tego typu spotkania, to jestem szczęśliwy szczęściem tych maluchów. Oni dają mi motywację do rozwijania koszykówki, a ja im dam możliwość spróbowania się w tej dyscyplinie. Zawsze powtarzam, ale to moje subiektywne zdanie, że koszykówka jest najtrudniejszą drużynową dyscypliną olimpijską na świecie. Tu trzeba biegać, skakać wysoko, kozłować piłkę, celnie rzucać, no i do tego, te skomplikowane dla dzieci zagrania, jak dwutakt, naskok na jedno tempo, na dwa, plus trudne zasady gry – 3 sekundy w „pomalowanym”, błąd kroków, podwójnego kozłowania, bardzo trudna, bo prawie bezkontaktowa gra

obronna. Wszystkie te elementy są niesamowicie ciężkie do opanowania dla dorosłych, a co dopiero dla dzieci. Ale ja wierzę w to, że gdy za młodu wpoi się podstawy, to później będzie już tylko z górki. Cieszę się, że jest taki pozytywny odbiór naszej dyscypliny w mieście i powoli przymierzamy się w klubie, nad tworzeniem profesjonalnej III ligowej drużyny, która będzie reprezentować Dzierżoniów w rozgrywkach krajowych. Te dzieciaczki, które tu dziś biegają z uśmiechem za piłką są przyszłością naszego koszykarskiego miasta. Trzymajcie za nich kciuki”.

Organizacja turnieju możliwa była dzięki wsparciu finansowym Urzędu Miasta w Dzierżoniowie oraz Spółdzielni Mieszkaniowej. Serdecznie dziękujemy.

Do zobaczenia za rok.



WAKACYJNE ZASADY BEZPIECZEŃSTWA

Wwakacje w pełni, wszyscy lubimy letnie wyjazdy, wycieczki czy weekendowe pobyty nad wodą. Dlatego chcemy Państwu przypomnieć kilka zasad, które należy pamiętać podczas tego czasu.

Zasady w wodzie

Należy kąpać się w miejscach do tego przeznaczonych, gdzie są ratownicy. Stosować się do regulaminów kąpielisk, nie skakać do wody w miejscu nierozpoznanym. Nie wchodzić do wody po spożyciu alkoholu. Nie zostawiać swoich rzeczy osobistych bez nadzoru. Informować osoby, z którymi jesteśmy nad wodą o tym, gdzie się udajemy, czy wchodzimy do wody, czy idziemy np. na spacer wzdłuż plaży.

Nie należy wrzucić przedmiotów do wody.

Pamiętajmy także, by zostawiać po sobie porządek.

Sytuacją, która powinna nas zaniepokoić, jest widok

osoby, której usta i nos są poniżej poziomu wody. Wbrew panującemu przekonaniu - ludzie toną „po cichu”, tzn nie wydają dźwięków i nie machają rękoma nad wodą.

Zasady w górach

Podczas wycieczek dostosujmy obuwie i ubiór do panujących warunków atmosferycznych zakładając, że pogoda może w każdej chwili się zmienić.

Podajmy bliskim planowaną trasę przemarszu, oraz przybliżoną godzinę powrotu. Przed wyprawą zapoznajmy się z mapą terenu, dobierając długość i trudność szlaku turystycznego do możliwości najsłabszych



uczestników wycieczki. Zabierajmy ze sobą latarkę i gwizdek. Rozpalajmy ogniska w miejscach bezpiecznych lub do tego przeznaczonych.

Wyjeżdżając na kilka dni z domu pamiętajmy o:

- zamknięciu drzwi i okien,
- poinformujmy sąsiadów o naszym wyjeździe i pozostawmy im nasz numer telefonu komórkowego.
- zostawmy klucze komuś zaufanemu, by w razie wypadku pożaru lub awarii mógł dostać się do środka.
- zamknijmy zawory wody i gazu.

– odłączmy urządzenia elektroniczne od prądu.

Poza tym podczas upalnych dni chrońmy głowę czapką, oczy okularami przeciśmionymi a ciało kremami z filtrem. Uchroni nas to przed poparzeniami i udarem słonecznym.

Wybierając się na wycieczkę z dzieckiem warto założyć mu opaskę z numerem telefonu opiekuna, oraz omówić wcześniej, jak ma się zachować w sytuacji zgubienia.

Życzymy spokojnych i udanych wakacji.